

Dąb Henryk kandydatem na Drzewo Roku

Utworzono: piątek, 08, czerwiec 2018 11:56 Ilona Hałucha



Konkurs Drzewo Roku

organizowany jest od 2011 roku i jego celem jest promowanie postawy szacunku dla przyrody oraz pokazywanie przykładów ciekawych związków pomiędzy kulturą i historią lokalnej społeczności, a drzewem, które jest przez nią szczególnie doceniane.

W konkursie nie są szukane drzewa najwyższe, najgrubsze czy też najstarsze, ale drzewa z opowieścią, która pobudza wyobraźnię i integruje lokalną społeczność. W konkursie bierze udział 16 drzew z całej Polski, a decydujący głos mają internauci.

Jednym z kandydatów do tytułu Drzewa Roku jest ponad 240-letni dąb szypułkowy o obwodzie pnia 533 cm rosnący w krakowskim Borku Fałęckim, tuż obok ruchliwej ulicy Zakopiańskiej. Drzewu nadano imię Henryk na cześć mieszkańca, który podczas okupacji niemieckiej obronił drzewo przed wycinką, a po wojnie pełnił funkcję społecznego opiekuna drzewa. Po jego śmierci grupa mieszkańców Borku Fałęckiego, lokalnych radnych i urzędników, a także nauczycieli, dendrologów i innych miłośników przyrody podjęła próbę jego uratowania, dzięki czemu wykonano pielęgnację drzewa, rewaloryzację zabytkowej kapliczki oraz roboty porządkowe i ogrodnicze wokół drzewa. Mimo trudnych warunków przydrożnych i sędziwego wieku drzewo cały czas cieszy oko mieszkańców Krakowa i osób korzystających z jednej z najbardziej ruchliwych arterii miasta.

Głosy w konkursie na Drzewo Roku można oddawać na [stronie internetowej konkursu](#) do końca czerwca.

Źródło: Klub Gaja, UM Kraków, GDOŚ